

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa T. K. przeciwko (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo, nie obciążając powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego oraz zarzuciła naruszenie:

1. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu, na jakich dowodach Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie, jakie dowody uznał za wiarygodne, a którym wiarygodności odmówił oraz przez niewyjaśnienie dokładnie podstawy prawnej w drodze interpretacji z zachowaniem przyjętych i utrwalonych w prawie polskim metod interpretacji prawa;

2. art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzania alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 1523 ze zm.) poprzez przyjęcie, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu stanowiły dowód przy dochodzeniu roszczenia od powódki w sytuacji, gdy były one wyłącznie dokumentami prywatnymi;

3. art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 2324 ze zm.) poprzez przyjęcie, że dokumenty urzędowe banku stanowiły dowód roszczenia pozwanego funduszu w stosunku do powódki, w sytuacji kiedy są one wyłącznie dokumentami prywatnymi na okoliczność przedmiotowej sprawy;

4. art. 245 k.p.c. w związku z art. 244 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że dokumenty prywatne pozwanego Funduszu stanowiły dowód istnienia długu i stanowią podstawę do jego zasądzenia od powódki;

5. art. 6 k.c. w związku z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie pozwanego zostało udowodnione pozwem z dnia 13 listopada 2014 r. przez pozwanego Fundusza dochodzonej wierzytelności w sposób wystarczający do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wobec powódki w sprawie o sygnaturze akt VI Nc-e 1653481/14;

6. art. 129 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że brak załączenia oryginałów dokumentów do pozwu z dnia 14 listopada 2014 r. przez pozwanego Fundusza w celu wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 listopada 2014 roku przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w stosunku do powódki nie stanowi proceduralnego uchybienia w powództwie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w sprawie II 1 C 73/20;

7. art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 2324 ze zm.) poprzez przyjęcie, że powództwo z dnia 13 listopada 2014 r. oparte na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego stanowiło dowód dla zasądzenia roszczenia wobec powódki w sprawie o sygnaturze akt Nc-e 1653481/14 roku do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Lublinie;

8. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i polegających na niewłaściwym przyjęciu, że powołane niżej dokumenty stanowią dowód istnienia jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego powódki wobec pozwanego:

a) umowa bankowa z dnia 11 marca 2010 r. Nr (...) zawarta przez (...) S.A (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A) ze stroną powodową (wcześniej pozwaną);

- b) wyciąg z aktu notarialnego Rep. A numer (...) wraz wykazem wierzytelności;
 - c) umowa o świadczenie w miejsce wykonania z dnia 24 października 2014 r. wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy;
 - d) pełnomocnictwo z dnia 12 grudnia 2013 r. do zawierania umów udzielonego (...) S.A przez (...);
 - e) wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 13 listopada 2014 r. Nr (...);
 - f) oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy;
 - g) bankowy tytuł egzekucyjny wraz postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności z dnia 13 listopada 2014 r.;
 - h) wezwanie strony powodowej (obecnie pozwanej) do dobrowolnej spłaty zadłużenia;
 - i) zawiadomienie strony powodowej (dawniej pozwanej) o przelewie wierzytelności, na okoliczność powiadomienia strony pozwanej o sprzedaży wierzytelności na okoliczność ich zasadności i poprawności w przedmiotowej sprawie;
 - j) wezwanie strony pozwanej do dobrowolnej spłaty zadłużenia;
 - k) informacja odpowiadająca odpisom aktualnym z KRS dotyczącym B. Sp. z o.o oraz (...) Sp. z o.o. Sp. k;
9. art. 3 k.p.c. w związku z art.232 k.p.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że roszczenie dochodzone przez pozwanego było całkowicie zasadne wówczas w stosunku do powódki w sprawie o sygnaturze akt VI Nc-e 1653481/14 przed Sądem Rejonowym w Lublinie;
10. art. 353¹ k. c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że powódkę łączyła umowa kredytowa z pozwanym, na podstawie której był on uprawniony do dochodzenia należności pieniężnych wysokości 9.715,23 zł przed Sądem Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym;
11. art. 194 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzania alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tj. Dz. U. z 2022 r., poz. 1523 ze zm.) poprzez niedopuszczalne przyjęcie, że księgi rachunkowe pozwanego i wyciągi z tych ksiąg oraz dokumentacja analityczna stanowią dowód w dochodzeniu roszczenia wobec powódki na podstawie jego indywidualnych prywatnych dokumentów w przedmiotowej sprawie;
12. art.6 k.c. w związku z art.232 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że dochodzone roszczenie w zakresie zasądzonej kwoty na rzecz (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. w stosunku do powódki było zasadne w sytuacji, kiedy w ogóle nie zostało udowodnione w sposób przyjęty i wymagany w tego rodzaju sprawach;
13. art. 485 § 1 k.c. w związku z art.482 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwanemu należą się odsetki ustawowe i dalsze odsetki w sytuacji, kiedy zostały one niewykazane i nieudowodnione na zasadzie art. 6 k.c. na okoliczność wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie;
14. art. 509 k.c. w związku z art. 510 k.c. w związku z art. 511 k.c. oraz art 514 k.c. poprzez przyjęcie, że umowa świadczenia w miejsce wykonania z dnia 24 października 2014 r. jest umową przelewu wierzytelności z dnia 24.października 2014 r. wraz z innymi dokumentami zawarta pomiędzy zbywcą a nabywcą i że jest skuteczna w sytuacji, kiedy nie spełnia ona merytorycznych i prawnych przesłanek dla jej ważności i poprawności na powyższą okoliczność w realiach przedmiotowej sprawy;
15. art. 117 k.c. w związku z art. 118 k.c. w związku z art. 125 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie pozwanego było wymagalne w sytuacji, kiedy uległo ono prekluzji w dochodzeniu w stosunku do powódki w sprawie II 1 C 73/20;

16. art.123 § 1 k.c. w związku z art. 124 k.c. poprzez przyjęcie, że nastąpił bieg przerwania przedawnienia poprzez nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przez sąd w przedmiotowej sprawie;

17. art. 48 § 3 k.s.h. w związku z art. 65 § 3 k.s.h. oraz 103 k.s.h. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że wniesienie przez powoda aportem wszelkich kredytów bankowych do banku (...) S.A stanowi cesję wierzytelności na podstawie art.510 § 2 k.c. w związku z art.509 k.c.;

18. art. 499 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w stosunku do powódki na rzecz pozwanego było zgodne z powołanymi na wstępie przepisami.

Dalej powódka wskazała, że powyższe 18 (w apelacji podano liczbę 15 w konsekwencji omyłek w numeracji zarzutów) zarzutów pozostaje aktualne także na etapie postępowania odwoławczego, bowiem Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku w ogóle się do nich nie odniósł w sposób „merytoryczno-prawny”, co świadczy o jego stronniczości przy rozpoznawaniu sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Ponadto powódka zarzuciła naruszenie:

19. art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 230 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uniemożliwienie stronie powodowej skutecznego działania dla odparcia twierdzeń strony pozwanej na okoliczność pisma z dnia 1 grudnia 2020 r. wraz z załącznikami, które nie zostało doręczone przed wydaniem wyroku w dniu 29 stycznia 2021 r. na posiedzeniu niejawnym;

20. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie dowodu strony pozwanej w postaci jej korespondencji bez możliwości odniesienia się do niej przez powódkę merytorycznie i prawnie przez wydaniem orzeczenia;

21. art. 126 § 1 pkt 6 k.p.c. w związku z art. 78 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przyjęcie, że pismo wierzyciela z dnia 1 grudnia 2020 r. spełnia warunki materialnoprawne w zakresie podpisania go przez pełnomocnika pozwanego w sytuacji niezłożenia podpisu pod jego treścią, a to oznacza, że nie może ono stanowić żadnego dowodu i brane być pod uwagę dla rozstrzygnięcia na niekorzyść powódki w okolicznościach przedmiotowej sprawy;

22. art. 129 § 1 i 3 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przyjęcie, że strona pozwana złożyła kserokopię pisma z dnia 1 grudnia 2020 r. wraz załącznikami, które nie zostały nawet potwierdzone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wierzyciela i w takiej formie zostały doręczone stronie powodowej dopiero wraz z wydanym wyrokiem, co potwierdza ich wadliwość jako dowodu, który został uwzględniony bezprawnie przy orzekaniu na niekorzyść powódki;

23. art. 89 k.p.c. w związku z art. 141 k.p.c. poprzez niedoręczenie pełnomocnictwa adw. P. W. reprezentującego stronę pozwaną, w związku z czym powódka nie mogła się do tego pełnomocnictwa odnieść, w szczególności co do tego, czy jest ono prawidłowo udzielone i spełnia obowiązujące warunki w tym względzie prawem przewidziane;

24. art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 148 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 148¹ § 3 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przyjęcie, że przeprowadzenie rozprawy nie wchodzi w rachubę, ani nawet nie poinformowanie strony powodowej o terminie posiedzenia niejawnego oraz brak doręczenia przed nim wadliwej korespondencji pełnomocnika strony pozwanej i wydanie w tej sytuacji wyroku z naruszeniem prawa do sądu i sprawiedliwego procesu;

25. art. 840 k.p.c. poprzez błędną jego interpretację i w konsekwencji jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie na korzyść pozwanego wobec powódki;

26. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uzasadnienie orzeczenia;

27. art. 380 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie wchodzi w rachubę wskutek wydanego postanowienia, które doprowadziło już niefrasobliwie do wyrządzenia powódce w sposób nieodwracalny szkody materialnej i moralnej przez sąd;

28. art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nie zachodzi nieważność postępowania w przedmiotowej sprawie.

Powódka wniosła też o rozpoznanie apelacji na posiedzeniu jawnym w składzie trzech sędziów z powodu złożoności przedstawionej sprawy i mankamentów, jakich dopuścił się przy orzekaniu Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podnieść trzeba, że na gruncie obowiązujących przepisów proceduralnych nie zachodziła uzasadniona podstawa do rozpoznawania sprawy w składzie trzech sędziów. Przepis szczególny wobec art. 367 § 3 zd. I k.p.c. – a więc art. 15zsz¹ ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) – stanowi, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów może zarządzić jedynie prezes sądu, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy, a w rozpoznawanej sprawie żadna z tych przesłanek nie była spełniona.

Apelacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu. Sąd II instancji podziela w całości prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i bez przeszkód przyjmuje je za własne.

Podnieść należy przede wszystkim kwestię kluczową przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, którą dobitnie podkreślił Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a mianowicie zagadnienie zakresu zarzutów, jakie może podnieść w ramach postępowania przeciwegzekucyjnego dłużnik wymieniony w treści tytułu wykonawczego, jeśli tytuł ten stanowi orzeczenie sądowe (np. nakaz zapłaty) opatrzone klauzulą wykonalności. Z art. 840 § 1 k.p.c. wynika, że w takim wypadku dłużnik wprawdzie może zaprzeczać zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, ale nie jest uprawniony do kwestionowania istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym (a zatem prawomocnym orzeczeniem sądowym – art. 777 § 1 pkt. 1 k.p.c.), jak również może powoływać się na te zdarzenia, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy (lub wydaniu orzeczenia, o ile sprawa nie była rozpoznawana na rozprawie) i wskutek których zobowiązanie stwierdzone tytułem wygasło lub nie może być egzekwowane, natomiast na zdarzeniach wcześniejszych może opierać jedynie ewentualny zarzut spełnienia świadczenia – ale tylko wówczas, gdy zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne – oraz na zarzut potrącenia. Tymczasem opisane powyżej zarzuty apelacyjne, oznaczone jako punkty 2-14 oraz 17-18, odnoszą się w całej rozciągłości do niezbadania przez Sąd Rejonowy zgłoszonych w pozwie zastrzeżeń T. K. kwestionujących prawidłowość prowadzenia postępowania i zasadności rozstrzygnięcia w sprawie, w której wydano przeciwko niej tytuł egzekucyjny, a więc w sprawie VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie. Podkreślić więc należy ponownie, że powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądowym, nie może zatem zostać oparte na faktach poprzedzających jego wydanie i objętych prekluzją wynikającą z jego prawomocności materialnej, gdyż treść tego orzeczenia chroni powaga rzeczy osądzonej. Powódka, kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie i wskazując na popełnione, jej zdaniem, w tej sprawie naruszenia prawa proceduralnego i materialnego, w istocie zmierza do zakwestionowania faktu istnienia w chwili wydania nakazu zapłaty stanowiącego tytuł egzekucyjny stwierdzonego tym nakazem obowiązku zapłaty. Jak jednak powiedziano wyżej, tego rodzaju

zarzuty, odnoszące się do okoliczności i zdarzeń poprzedzających wydanie prawomocnego orzeczenia sądowego, nie mogą stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego i słusznie postąpił Sąd I instancji, stwierdzając, że mogły one zostać podniesione w toku postępowania, w którym doszło do powstania spornego tytułu – a więc w sprawie VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie – zaś ich zgłoszenie w sprawie niniejszej jest spóźnione i nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Z tych samych przyczyn także i Sąd odwoławczy uznaje za niezasadne te same zarzuty ponowione w apelacji, gdyż z treści art. 840 § 1 k.p.c. jasno wynika, że powództwa przeciwegzekucyjnego nie można oprzeć na zarzutach kwestionujących treść tytułu egzekucyjnego będącego orzeczeniem sądowym, co koresponduje z art. 365 § 1 k.p.c. stwierdzającym, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy – a to oznacza, że również Sądy obu instancji rozpoznające niniejszą sprawę nie były uprawnione do zakwestionowania treści będącego tytułem egzekucyjnym prawomocnego orzeczenia sądowego, które stwierdzało istnienie na chwilę jego wydania obciążającego T. K. obowiązku zapłaty, o ile nie zostało ono skutecznie wzruszone w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Po wyjaśnieniu tej problematyki zaznaczyć trzeba, że całkowicie chybiony jest dwukrotnie postawiony w apelacji – i opisany powyżej w punktach 1 i 26 – zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c. Z podniesionymi przez skarżącą zastrzeżeniami w tym zakresie nie można się zgodzić, gdyż Sąd meriti, w pełnej zgodzie z treścią przywołanego przepisu, wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach, znajdujących się w aktach sprawy egzekucyjnej Km 1296/17 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K., przy tym się oparł. W toku postępowania powódka powołała ponadto jedynie dowody w postaci dokumentów wymienionych w pozwie złożonym w sprawie VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie jako dowody na poparcie podstawy faktycznej powództwa dochodzonego w tej sprawie przez jej wierzyciela, jednak Sąd Rejonowy w sporządzonym uzasadnieniu wyroku klarownie wywiódł, że w sprawie niniejszej nie jest uprawniony do badania okoliczności sprzed powstania będącego tytułem egzekucyjnym nakazu zapłaty, decydujących o ewentualnej prawidłowości lub nieprawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w tym orzeczeniu – co było wystarczającym, prawidłowym i oczywistym uzasadnieniem pominięcia tych dowodów jako zmierzających do wykazania okoliczności niemogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie o zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego. Ponadto Sąd należycie wyjaśnił także podstawy prawne zapadłego wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa, zatem o uchybieniu przywołanemu przepisowi proceduralnemu nie może być mowy.

Nie ma racji powódka, twierdząc, że przed Sądem I instancji doszło do pozbawienia jej możliwości obrony jej praw, skutkującej nieważnością postępowania w myśl art. 379 pkt. 5 k.p.c. Przede wszystkim nie sposób się zgodzić ze stwierdzeniem, że naruszono konstytucyjne prawo T. K. do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania jej sprawy poprzez zaniechanie rozpoznania przedmiotowej sprawy na rozprawie. Bezspornie, powódce przysługiwało prawo żądania, by sprawa tocząca się z jej udziałem była rozpoznana na rozprawie, jednak nie zdecydowała się ona z tego uprawnienia skorzystać i nie zgłosiła w pozwie stosownego wniosku w trybie art. 148¹ § 3 k.p.c. Natomiast Sąd rozpoznający sprawę, biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych twierdzeń zawartych w pozwie i odpowiedzi na pozew oraz zgłoszonych wniosków dowodowych – które ograniczały się do żądania przeprowadzenia dowodów z dokumentów – doszedł do słusznej konkluzji, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, co w myśl art. 148¹ § 1 k.p.c. pozwoliło mu na rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym. Żaden przepis procedury cywilnej nie nakłada na Sąd obowiązku powiadamiania stron procesu o terminie posiedzenia niejawnego, gdyż obowiązek taki przewidziany jest w art. 149 § 2 zd. I k.p.c. jedynie w przypadku wyznaczenia posiedzenia jawnego. Wbrew licznym zarzutom apelacyjnym, także niedoręczenie powódce przed wydaniem wyroku odpisu wniesionej przez stronę pozwaną odpowiedzi na pozew nie pozbawiło jej możliwości obrony swych praw. W piśmie tym pozwany podjął polemikę wyłącznie z tymi zawartymi w pozwie zarzutami, które dotyczyły prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, a zatem odniósł się do kwestii niemogących – jak już wyżej powiedziano – stanowić zasadnej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego. Skoro okoliczności, do których odniesiono się w piśmie, nie mogły mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również nie mogła w jakiegokolwiek mierze wpłynąć na wynik postępowania podniesiona w piśmie argumentacja, to uznać należy, że niezapoznanie się przez T. K. z treścią tych wywodów przed wydaniem wyroku przez Sąd meriti, w szczególności

niemożność odniesienia się do nich, nie pozbawiło jej możliwości obrony swych praw. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jasno, że Sąd I instancji pominął – jako pozostające poza zakresem przewidzianych art. 840 § 1 k.p.c. podstaw zasadności powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i jako wyłączone spod jego kognicji z uwagi na moc wiążącą prawomocnego orzeczenia – zarówno zarzuty powódki, w ramach których starała się ona wykazać ona nieprawidłowość rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, jak i zawartą w odpowiedzi na pozew argumentację, która miała przekonać Sąd do prawidłowości tego rozstrzygnięcia. O ile co do zasady nie można wykluczyć, że w pewnych wypadkach niedoręczenie stronie odpisu pisma przeciwnika procesowego, odnoszącego się do zagadnień mogących mieć wpływ na treść zapadłego następnie rozstrzygnięcia sprawy, może potencjalnie zostać uznane za pozbawienie tej strony możliwości obrony swych praw – zwłaszcza gdyby Sąd ostatecznie zdecydował się podzielić przedstawioną w piśmie argumentację – to z pewnością nie sposób takiego skutku powiązać z pismem, którego treść odnosi się do zagadnień, które nie mają jakiegokolwiek znaczenia dla zasadności dochodzonego powództwa i nie zostały za takowe uznane przez Sąd przy rozstrzygnięciu sprawy. Z tych samych przyczyn chybione są też zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia przepisów proceduralnych przy badaniu przez Sąd ewentualnych braków formalnych odpowiedzi na pozew, jak również do uniemożliwienia powódce powołania się na te braki, gdyż nawet gdyby takowe rzeczywiście istniały, to nadanie przez Sąd, mimo tego, biegu przedmiotowemu pismu strony pozwanej nie wpłynęło w żaden sposób na wynik postępowania. Dla porządku trzeba zaznaczyć jeszcze, że Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć art. 380 k.p.c. (zarzut z pkt. 27), gdyż przepisu tego nie stosuje się w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Jeśli natomiast skarżąca zamierzała w ten sposób złożyć wniosek o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postanowienia Sądu I instancji oddalającego jej wniosek o zabezpieczenie roszczenia poprzez zawieszenie toczącego się przeciwko niej postępowania egzekucyjnego, to zauważyć należy z treści art. 380 k.p.c. wynika, że w tym trybie mogą być jedynie te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia żadnego z tych kryteriów nie spełnia, ponieważ podlegało ono zaskarżeniu w myśl art. 741 § 1 k.p.c., a ponadto apelująca nie wykazała, by rozstrzygnięcie to miało jakkolwiek wpływ na ostateczny wynik postępowania.

Niezasadne są wreszcie zarzuty apelacyjne odnoszące się do rozstrzygnięcia Sądu meriti w przedmiocie tego zagadnienia, które art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., dopuszczał jako potencjalną podstawę pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego będącego opatrzonym klauzulą wykonalności prawomocnym orzeczeniem sądowym, a mianowicie zagadnienia przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem. Z powołanego przepisu, cytowanego już uprzednio, wynika, że dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane i powszechnie przyjęte jest przez doktrynę prawa i orzecznictwo, że skutkiem przedawnienia roszczenia jest właśnie niemożność jego egzekwowania, a zatem jeśli przedawnienie nastąpiło po powstaniu tytułu, okoliczność ta stanowi skuteczną podstawę zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego. Sąd Rejonowy prawidłowo jednak ocenił tę kwestię, stosując w sposób właściwy przepisy prawa materialnego, a odnoszące się do tej problematyki zarzuty apelacyjne (punkt 15 i 16) są oczywiście chybione. Rozpocząć należy od tego, że nie jest dla Sądu II instancji zrozumiała treść zarzutu, w ramach którego apelująca wskazuje na prekluzję roszczenia swego wierzyciela, gdyż nie jest jasne, co ową prekluzję miałyby spowodować. Jeśli intencją autorki apelacji miało być powołanie się w ten sposób na nabycie przez pozwaną Fundusz od pierwotnego jej wierzyciela wierzytelności już przedawnionej (prekluzja jest inną instytucją materialnoprawną niż przedawnienie) – o czym mowa następnie w uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego – to podnieść należy, że pomija ona przy tym fakt, że zarzut taki i tym razem zmierzałby do niedopuszczalnego podważenia prawidłowości prawomocnego już orzeczenia sądowego wydanego w sprawie VI Nc-e (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie i mógł być powołany przez nią jedynie w tamtym postępowaniu. Z przytoczonego powyżej art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. jasno wynika, że przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym może stanowić podstawę pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jedynie wtedy, gdy do takiego przedawnienia doszło po powstaniu tego tytułu, nie zaś przed jego powstaniem, a więc przed wszczęciem postępowania, w którym tytuł wydano lub w jego toku.

W rzeczywistości Sąd I instancji prawidłowo powołał się na art. 125 k.c., stosownie do którego roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem sześciu lat, a jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości – czyli po uprawomocnieniu się orzeczenia – przedawnia się z upływem trzech lat. Przy obliczaniu tych terminów należy mieć na uwadze to, że obecne brzmienie tego przepisu jest wynikiem nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), a przed tą nowelizacją termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądowym i niebędących roszczeniami o świadczenie okresowe należne w przyszłości wynosił lat dziesięć. Z okoliczności rozpoznawanej sprawy wynika, że bieg terminu przedawnienia roszczeń stwierdzonych orzeczeniem stanowiącym tytuł egzekucyjny rozpoczął swój bieg z chwilą uprawomocnienia się tego orzeczenia i bezsprzecznie przed zakończeniem biegu uległ przerwaniu wskutek złożenia przez wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, co musiało nastąpić nie później niż w dniu 23 stycznia 2015 r., skoro w tym dniu klauzula została nadana. Złożenie takiego wniosku jest powszechnie uważane przez doktrynę prawa i orzecznictwo za czynność dokonaną przez sądem, przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia (art. 123 pkt. 1 k.c.), która przerywa bieg terminu przedawnienia; zarzut, w ramach którego skarżąca kwestionuje taki skutek prawny, jest nie tylko oczywiście nietrafny, ale również odwołuje się do okoliczności, która nie znajduje żadnego oparcia w ustaleniach poczynionych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, zważywszy, że klauzulę wykonalności nadano nie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, ale będącemu tytułem egzekucyjnym nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu upominawczym. Po zakończeniu postępowania klauzulowego – a zatem po nadaniu nakazowi klauzuli wykonalności w dniu 23 stycznia 2015 r. – terminy przedawnienia wszystkich roszczeń stwierdzonych tytułem zaczęły biec na nowo (art. 124 § 2 k.c.) i zostały ponownie przerwane, stosownie do art. 123 pkt. 1 k.c., w dniu 2 czerwca 2017 r., a zatem przed ich upływem, poprzez dokonanie przez wierzyciela kolejnej czynności, podjętej tym razem przed organem egzekucyjnym i przedsięwziętej bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia, w postaci wszczęcia postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1296/17 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K.. Postępowanie to nie zostało zakończone do chwili obecnej, co oznacza, że stosownie do art. 124 § 2 k.c., termin przedawnienia roszczeń po jego przerwaniu w ogóle nie biegnie, a w konsekwencji nie mógł również upłynąć. Wobec tego stwierdzić trzeba, że prawidłowo Sąd meriti uznał, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie doszło do przewidzianego w art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. zdarzenia, wskutek którego stwierdzone tytułem zobowiązanie nie może być egzekwowane. Skoro ta podstawa pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności nie zaistniała, a inne powoływane przez powódkę okoliczności takiej podstawy nie mogły stanowić nawet potencjalnie, to tym samym nie doszło do uchybienia żadnej z norm prawnych przewidzianych w art. 840 k.p.c., a odnoszący się do naruszenia tego przepisu zarzut apelacyjny jest w pełni bezzasadny.

Mając to uwadze, Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 102 k.p.c., mając na uwadze te same okoliczności i przesłanki, jakie powołał w uzasadnieniu swego wyroku Sąd Rejonowy, wydając analogiczne rozstrzygnięcie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.